

Szpital przestał Ziemiańską faszerować psychotropami

1 października 2014

Dzięki interwencjom internautów oraz osób oglądających nagrania z Marią Ziemiańską na YouTube, personel Szpitala Psychiatrycznego Babińskiego w Krakowie nie aplikuje jej już przymusowo „leków” i zastrzyków. Maria Ziemiańska odmawiała ich przyjęcia, ale do tej pory faszerowano ją „lekami” i zastrzykami przymusowo. Ten proceder został obecnie zaniechany, a także oddano jej do użytku telefon komórkowy.

Dr Zbigniew Kękuś złożył do Prokuratury doniesienie o podejrzeniu popełnienia przestępstwa przez sędziego wobec Marii Ziemiańskiej, która jest osobą wolną i nie powinna być wbrew swojej woli przetrzymywana w szpitalu psychiatrycznym, nie mówiąc o faszerowaniu jej psychotropami.

W sprawę uwolnienia włączyło się też Stowarzyszenie Przeciw Bezprawiu z Bielska-Białej. Oto jeden z listów do Dyrekcji Szpitala, jaki wystosował jeden z członków Stowarzyszenia, Krzysztof Musiański: „Szanowny Panie Dyrektorze, po zapoznaniu się z materiałem dostępnym na stronach internetowych dot. p. Marii Ziemiańskiej, która przebywa na oddziale zamkniętym, wyrażam swoje głębokie zaniepokojenie, oburzenie i sprzeciw wobec nagannego zachowania personelu medycznego, zarejestrowane za pomocą telefonu komórkowego. Podstępne pozbawienie p. M. Ziemiańskiej ww. telefonu, w rzeczywistości będące karą za informowanie o swojej sytuacji i postępowaniu pracowników szpitala, jest niegodne i zasługuje na stanowcze potępienie. Straszanie przymusowym „podawaniem” leków człowieka zachowującego się spokojnie i nie stwarzającego zagrożenia sobie ani otoczeniu (co wyraźnie słychać na nagraniu), przywodzi na myśl najczarniejszy okres w dziejach „medycyny” tzw. psychuszek. W trosce o zdrowie i życie p.

Marii Ziemiańskiej proszę Pana Dyrektora o interwencję w przedmiotowej sprawie i wyciągnięcie konsekwencji w stosunku do osób winnych zaistniałej sytuacji.”

Źródło: [Monitor Polski](#)